

## RISE OF EMPIRES - NARODZINY IMPERIÓW

### Raport z rozgrywki

Nikt nie wie, kto i jak Go stworzył. Jedni mawiają, że powstał z okruców żeglujących na wiatrach fizyki w wiecznej pustce kosmosu. Inni wierzą, że to Bogowie powołali go do istnienia. A może On nie potrzebował stwarzania? Może istnieje wiecznie jak materia i energia, które tylko zmieniają swe formy?

To wszystko było bez znaczenia, gdy w blasku młodego Słońca ujrzeli Go raz pierwszy... Świat, dziki, zasobny i piękny.





Dziełem przypadku, albo z woli Bogów, Świat wypełnili ludzie - prymitywni i nieorganizowani. Żyli w ciemności, biedzie, zmagali się z głodem w walce o przetrwanie. Stwórcy musieli ich jednak obdarzyć szczególną miłością, ponieważ dali im silnych przywódców, którzy, kierowani jednym marzeniem, postanowili zmienić ludzkość i obraz Świata.

Było ich troje. Pierwsi ozdobili swe domy czerwienią, na cześć krwi, która wypełniała ich ciała i dawała im życie. Drudzy pomalowali swe sztandary na żółto, by uczcić Słońce, któremu

wszystko zawdzięczało istnienie. Trzeci wykuli Bogom świątynie z białego kamienia, by podziękować im za dary, dzięki którym mogli rozpocząć swój marsz ku wieczności.

Czerwoni mówili, że powstał dzięki sile, która wypełnia ich samych. Żółci wiedzieli, że istnieją by przyćmić innych, jak blask Słońca, który odbiera innym kolorom ich barwę. Biali wierzyli, że powołała ich dłoń Boga, by w Jego ramionach szukać doskonałości. Troje powstało i zaczęło dzielić Świat pomiędzy siebie.

### **Nastał pierwszy okres Ery I.**

Ery wiary.



Świat był pełen bogactw, prawie nietknięty ręką człowieka. Ludzie zachwycili się nimi i zaczęli z nich korzystać. Do zajęcia były szerokie połacie żyznych równin, archipelagi wysp, bogate w minerały góry i dzikie ostępy lasów. Ludy zaczęły odkrywać sposoby, by czynić swe życie lepszym. Bogowie dali im możliwość zbudowania dróg, broni, narzędzi, łodzi i poznania sposobu uprawiania ziemi. Mogli też budować osady i miasta, by dostarczyć chwały swemu ludowi.

Ludzie zaczęli rozprzestrzeniać się i zajmować nowe terytoria. Czerwoni opanowali wyspy, równiny i zbudowali osadę, by mieć gdzie wychowywać swe dzieci. Biali zajęli wyspy i góry, by być bliżej swych Bogów. Żółci rozlali się po wielkich równinach, w swej drodze ku Słońcu.

Obdarzone talentami ludy zaczęły z nich korzystać. Czerwoni wynaleźli drogi i zbudowali pierwsze miasto. Biali zbudowali łodzie by lepiej korzystać ze swych wysp i zaczęli ryc kopalnie, by wydobyć z gór cenne zasoby. Zbudowali też miasto, by uwiecznić w kamieniu obrazy ich Stwórców. Żółci obsiali równiny zbożem, zbudowali drogi i wykuli broń, by jako pierwsi wyruszyć na podbój Świata. Zbudowali też miasto, by nie być gorszymi niż inne ludy.

Każdy lud rozpoczął podbój Świata. Był on jeszcze na tyle duży, by pomieścić ich wszystkich, więc nie polata się krew. Biali mówili, że zawdzięczają Bogom to, że nie powołał więcej ludów do walki o dobra tego Świata. Wtedy nawet jego zaranie naznaczone byłoby przemocą i krwią.

Czerwoni objęli trzy regiony Azji Mniejszej, zdobywając dla siebie największe bogactwa i przestrzeń. Żółci zajęli Morze Śródziemne, które dało im dostęp do niemalże wszystkich zakątków znanego Świata, oraz ujarzмили Północną Afrykę. Biali objęli tkwiące w ziemi bogactwa Europy i Bałkanów – zajmując zasoby i złoto.



Świat, wcześniej tak wielki i pusty, zmalał gwałtownie, a trzy ludy zaczęły ze sobą graniczyć.

Umysty Żółtych wypełniły się radością. Wreszcie znaleźli dla siebie prawdziwych przeciwników. Dzięki zajęciu serca śródziemnomorskiego Świata, mogli uderzyć właściwie w każde miejsce.

### Nastał drugi okres Ery I.

Pod koniec pierwszego okresu ludy powiększyły swoje populacje, zdobyły złoto i zasoby. Musiały wyżywić swoje miasta i nieurodzajne terytoria. Urosła też ich chwała – na pierwsze miejsce wyszli Czerwoni, dzięki największemu obszarowi, najlepszemu miastu i osadzie. Żaden z ludów nie handlował w poprzednim okresie, czego szybko pożałowali, ponieważ nie mogli teraz wymienić nagromadzonych zasobów na złoto bądź chwałę.

W drugim okresie Ery I Bogowie ponownie odkryli przed ludami możliwość zajmowania nowych terytoriów, budowy miast i pierwszego Cudu Świata. Pozwolili też nauczyć się ludziom nowych talentów, w tym kalendarza.

Czerwoni zajęli aż trzy równiny, by zapewnić swemu ludowi bazę do gwałtownego rozwoju populacji. Żółci zajęli góry, by mieć więcej surowców do zbrojenia swej populacji. Biali ozdobili swe wyspy osadami, by przysporzyć sobie surowców i chwały.

Czerwoni zbudowali łodzie, by lepiej korzystać z posiadanych wysp, Biali wynaleźli broń, by lepiej bronić swych bogactw oraz rolnictwo, ponieważ ich kamienista ziemia nie była w stanie ich wyżywić. Największy postęp wykonali Żółci, poznając kalendarz i budując kolonie.

Świat, do tej pory żyjący w pokoju, wypełniły wojny. Biali, łaknący większej ilości wyznawców dla swych Bogów, zaatakowali pierwsi i zajęli Azję Mniejszą. Wtedy Żółci pokazali na co ich stać – uderzyli w regiony zajmowane przez Białych, zabierając im zarówno Azję Mniejszą, jak i Bałkany. Czerwoni też odpowiedzieli zbrojniami, lecz byli w stanie jedynie odbić swą Azję Mniejszą.



Biali ponieśli klęskę militarną, wytracili w przegranej wojnie moc populacji. Skierowali się więc ku Bogom, ofiarując im pierwszy Cud Świata – Koloseum, by Ci nigdy więcej już ich tak nie doświadczali. Czerwoni zdołali zbudować drugie miasto, ugruntowując swą przewagę nad innymi ludami.

Następnie zebrano dochody, żywność i chwałę za dzieła, których dokonano.

Zakończyła się pierwsza era historii – ludy musiały ponieść koszt biegu lat. Populacja zajmująca regiony Świata zmniejszyła się, miasta należało na nowo zasilić ludnością, a za zdobyty rozwój trzeba było zapłacić złotem. Żółci, dzięki podbitym Bałkanom, byli w stanie opłacić swe liczne technologie. Biali dali radę utrzymać swe wynalazki dzięki złotu, które pozyskali z wysp i osad. Bogaci Czerwoni nie mieli z tym żadnych problemów. Nadeszła noc zmiany ery, Świat wstrzymał na chwilę swój bieg i opustoszał w promieniach zachodzącego Słońca... po to, by na nowo wybuchnąć światłem kolejnej ery.

## Nastał pierwszy okres Ery II.

Ery rozumu.

Cywilizacje od razu zaczęły korzystać z bogactw nowej ery. Rozwój nauki rozszerzył granice Świata. Niestety nie udało się nikomu odkryć nawigacji, więc bogactwa Nowego Świata i Wschodniej Azji pozostały dla ludzkości jedynie marzeniem. Pozostało jednak wiele ziemi do podboju – przed ludami otworzyła swoje granice Północna Europa.

Czerwoni zajęli kolejne wyspy i góry, Żółci zagarnęli ogromne połacie równin, a Biali kolejne wyspy i osady.

Każda cywilizacja wzniosła kolejne miasto, by nie ustąpić w chwale innym.

Ponownie Żółci zainwestowali najwięcej trudu w rozwój, za pomocą bankowości uzdrowili swój budżet, i z myślą o kolejnych podbojach wynaleźli proch strzelniczy. Biali odkryli druk, by usprawnić administrację w swoim imperium, a Czerwoni ponownie zainwestowali w rolnictwo.

Biała i Czerwona cywilizacja zaczęły handlować, by wymienić wydobywane zasoby na złoto. W ten sposób zdobyły kapitał, który wykorzystwały w drugim okresie ery.



Tym razem nikt już nie wierzył w bezkrywawy rozwój. Czerwoni zajęli Bałkany i umocnili się w swoich ojczystych regionach, by odeprzeć spodziewane ataki. Biali wybrali unik od konfrontacji i zajęli puste

obszary Niemiec i Wschodniej Europy. Dzięki wcześniejszemu opustoszeniu na Bałkanach, Biali byli jedynymi, którzy mogli dokonać podboju tych nowych regionów. Żółci swój gniew skierowali przeciwko Czerwonym, ponieważ ci wyprzedzali ich w chwale. Podbili Bliski Wschód i Bałkany, niszcząc wiele czerwonej populacji.

Pod koniec okresu cywilizacje wyżywiły swych poddanych i zdobyły nowe surowce. Coraz liczniejsze miasta spowodowały spadki w poziomie zdobywanej żywności, mimo inwestycji wszystkich cywilizacji w rolnicze terytoria.

Zbliżał się drugi okres Ery II – ostatni moment, w którym będzie można pozyskać nowe terytoria. Wszak Świat nie jest bez granic...

### Nastał drugi okres Ery II.

Rozwój nauki dał trzem cywilizacjom dziesiątki nowych możliwości. Wreszcie odkryto nawigację, dzięki czemu cywilizacje mogły porzucić Europę i ruszyć za ocean, w poszukiwaniu lepszego losu. Wymyślono

maszyny parowe, które pozwoliły budować fabryki na rolniczych równinach. Rozwinęła się dyplomacja, dzięki której może uda się zatrzymać niektóre wojny oraz religia, jedna z dróg do zdobycia wiecznej chwały.

Wśród miast pojawiły się dwa Cuda Świata – ogromne katedry, w których jednak Bóg schodził na drugie miejsce, przyćmiony geniuszem ludzkiej inżynierii i architektury.



Świat zmieniał się, powiększał. Lecz nie dostatecznie szybko, by nasycić głód człowieka, czy zmienić jego naturę...

Rozwój Żółtej cywilizacji, niezdolnej do przeprowadzenia handlu, uległ zahamowaniu. Czerwoni wzniesli jedną z katedr, by pokazać innym swą wyższość, Biali poszli w ich ślady, lecz nie budowali jej dla pokłasku, lecz ponownie poświęcili cud Bogu, by ten miał ich w swej opiece. Żółci byli w stanie zbudować jedynie miasto, a za wiele ze swych dzieł musieli płacić chwałą, z braku innych surowców.

Zarówno Czerwoni jak i Żółci zbudowali maszyny parowe, by wypełnić swe równiny fabrykami dającymi im zasoby. Biali odkryli dyplomację i zawarli pakt z Czerwonymi, ponieważ widzieli, że Żółci, po odkryciu nawigacji, ruszyli podbijać ziemię poza Europą.

Rozgrabione zostały ostatnie terytoria – Biali zajęli kolejne wyspy, by korzystać z ich różnorodności. Czerwoni i Żółci konsekwentnie rozszerzali kontrolę nad równinami, by w pełni wykorzystać swoją technologię. Najwięcej ziemi opanowali Czerwoni – 10 terytoriów, potem Biali – 8 i Żółci – 6. Nic dziwnego, że Czerwoni zaczęli zdobywać gospodarczą i ludnościową dominację.

Ale przyszedł czas wojen i podbojów. Czerwoni weszli pokojowo do Europy Wschodniej, ponieważ Biała dyplomacja nie pozwoliła im na wojnę. Wystali też potężną ekspedycję na Daleki Wschód. Żółci przy pomocy nawigacji zajęli obie Ameryki, a w krwawej wojnie, dzięki swojej militarnej technice, podbili Azję Mniejszą i Mezopotamię, wyznając wiele Czerwonej populacji. Biali uderzyli ostatni, wyrzucając Żółtych z Bałkanów i Morza Śródziemnego.



Nadszedł koniec Ery II.

Cywilizacje zebrały surowce i żywność, zajęcie wielu terytoriów poprawiło bilans w tej ostatniej. Biali i Czerwoni zdobyli wiele chwały za posiadane miasta i zbudowane wcześniej katedry, Żółci jedynie odrobili straty, ale za to zajęli doskonałe pozycje na Świecie i zdobyli mnóstwo surowców. Dzięki kalendarzowi mogli lepiej reagować na ruchy innych cywilizacji.

Cywilizacje opłaciły koszty zachowania swego dorobku technicznego i zredukowały populację, płacąc cenę trwania przez wieki.

**Nastał pierwszy okres Ery III.**

Ery techniki.

Pojawiły się potężne wynalazki – elektryczność, pozwalająca rozświetlić miasta, ideologia – kolejna z dróg do zdobycia wiecznej chwały, medycyna – zwiększająca populację.

Narody natychmiast zaczęły z nich korzystać. Biały odkrył i rozwinął medycynę, wydatnie zwiększając swoją populację. Ponadto wybrał religię, by oświecić swe masy i skierować je ku wiecznej chwale. Żółty wybrał ideologię, by nadać swemu narodowi jasny cel i już na zawsze zdominować Świat. Do tego, za pomocą

dplomacji zawarł pokój z Białym narodem. Czerwony oświetlił swoje miasta, kolejny raz dowodząc, że stoi na czele ludzkości.

Nie było już żadnych terytoriów do zdobycia, narody skupiły się więc na budowie miast, rozwoju naukowym i na handlu.

Liczne surowce uzyskane z fabryk pozwoliły Żółtym zdobyć wiele złota i chwały. Czerwony zbudował dwa miasta, wcześniej pozyskując złoto dzięki wymianie handlowej. Podobnie uczynił Biały naród, lecz nie był dość bogaty i wznosił tylko jedno miasto.

W Erze III narody mogły rozlać się po całym Świecie. Biały, obdarowany przez Boga medycyną, wszedł do Azji, Ameryki Południowej i utrzymał wpływy w Europie. Czerwony, coraz słabszy w Europie, rozwinął swoje panowanie nad Dalekim Wschodem. Jednak to Żółty zyskał najwięcej. Lata konsekwentnego rozwoju armii oraz zakorzeniona ideologia, pozwoliły mu rozejść się po niemal całym Świecie.

Narody zebrały bogactwa z całej Ziemi. Nadchodził ostatni okres historii Świata, każdy z trójki szykował się więc do rozstrzygnięcia.

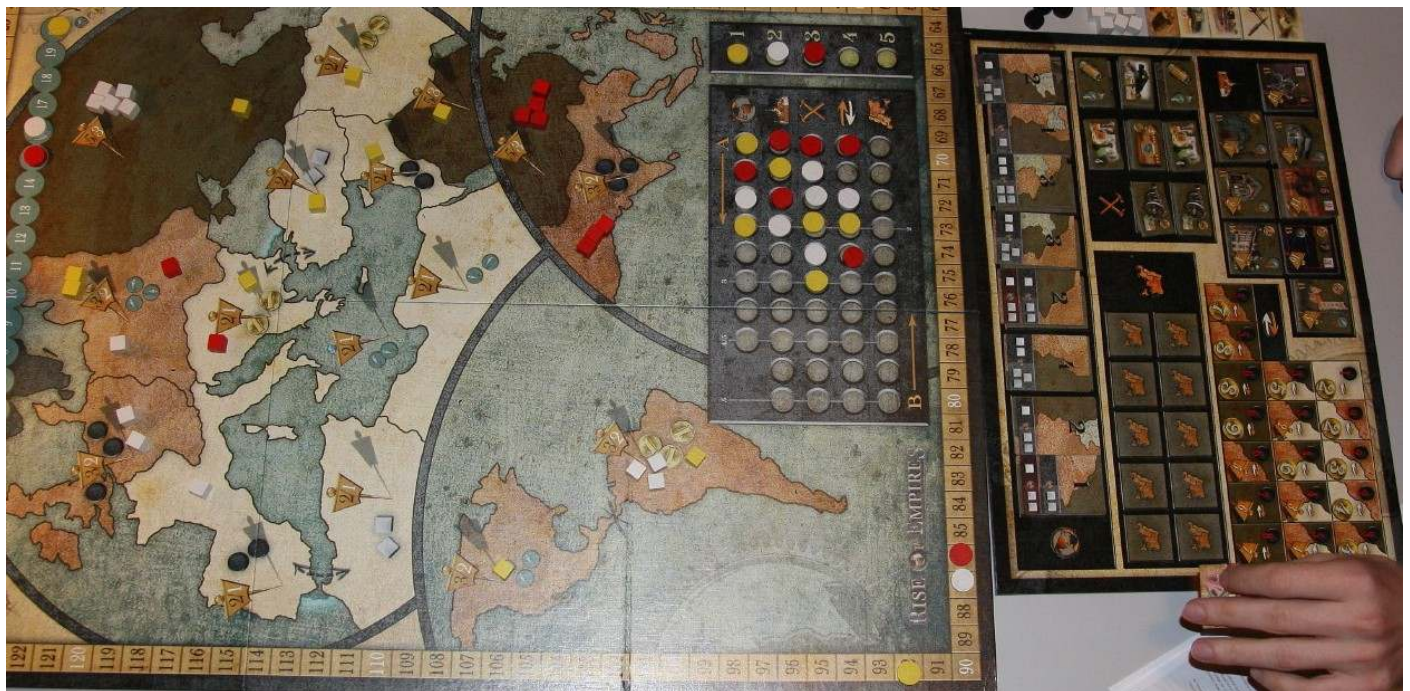


Gdy pod koniec okresu narody podliczyły chwałę, okazało się, że Żółty, będący do tej pory daleko z tyłu, z nawiązką odrobił całą stratę i prześcignął pozostałą dwójkę! Czerwony przeszedł do historii dzięki licznym miastom i elektryczności, ale religijny szal Białych pozwolił im osiągnąć poziomu Czerwonego.

### **Nastał drugi okres Ery III.**

Czas, w którym historia znajdowała swój kres.

Kolejny raz nie zawiedli naukowcy i inżynierowie, oddając narodom do dyspozycji wiele nowych technik i Cudów Świata. Każdy z trójki mógł rozpocząć wyścig kosmiczny, odkryć tajniki ludzkiego genomu, czy odnawialnych źródeł energii. Nauka pozwoliła na budowę kolei, rozwój chemii, artylerii a nawet telewizji.



Niezwykle drogie cuda techniki zmusiły narody do handlu. Biali przeznaczyli część dóbr na chwałę, by dogonić Żółtą cywilizację. Każdy z trójki wznosił jeden z Cudów Świata, każdy sięgnął po nowe technologie.

Żółci ponownie wybrali ideologię, a także artylerię, by kontynuować podbój Świata. Biali znów zwrócili się do religii, wierząc, że tędy prowadzi droga do wiecznej chwały. Ale nie zapomnieli o sprawach wieczystych, wybierając telewizję dla mas i artylerię dla wojska. Czerwona cywilizacja, pozbawiona najcenniejszych kasków, rozwinęła rolnictwo, by wyżywić kolejne miasto, które zbudowała.

Kolejny raz dała o sobie znać potęga ludnościowa Czerwonych i technika militarna Żółtych.

Żółci jeszcze bardziej rozprzestrzenili się po świecie, weszli na Daleki Wschód, do Afryki, rozlali się po Europie. Czerwoni i Biali wiedzieli, że może się to skończyć ich klęską. Czerwoni wrócili więc do Europy, zdobywając kontrolę nad najcenniejszymi regionami i niszcząc Białych w Azji. Na Żółtych uderzyli na Dalekim Wschodzie, oczyszczając te regiony ze wszystkich wrogich sił. Biali, dzięki technice militarnej, byli w stanie przejąć kontrolę nad całym Nowym Światem. Wysłali też pielgrzymów nowej wiary w jak najliczniejsze zakątki świata, by zyskać chwałę dzięki religii.

### **Historia się zakończyła.**

W trakcie ostatniego liczenia chwały raz za razem zmieniała się zwycięska cywilizacja.

Zajaśniał blask potęgi Żółtych, gdy ich podboje i ideologia zostały uwiecznione w annałach historii.

Ale utrata Ameryki i Dalekiego Wschodu kosztowała ich drogo i blask Żółtych został przyćmiony przez dobrobyt Czerwonych.

Czerwona cywilizacja wybudowała wiele miast, dała im elektryczność, utrzymała kontrolę nad najbogatszymi regionami Świata. Rozum i technika miały dać im zwycięstwo.

Jednak to nie doczesny dobrobyt okazały się być kluczowym, lecz nadzieja na wieczność, jaką chce żyć każdy człowiek.

To Biali zajęli pierwsze miejsce - dzięki zasobom poświęconym na handel i telewizję mogli dorównać pozostałym dwóm cywilizacjom.

Dzięki religii i pielgrzymom, niosącym wiarę w lepszy byt - nie na tym, lecz na kolejnym Świecie - zdobyli zwycięstwo.



Na ostatnim obrazku punktacja przekroczyła 100, więc umieściliśmy znaczniki na początku toru. Biali – 147 punktów, Czerwoni – 143 punkty, Żółci – 142 punkty.

Kolorem czerwonym grał Cezner, żółtym Zolti, białych prowadziłem ja.

Autorem zdjęć jest Cezner, za udostępnienie których mu bardzo serdecznie dziękuję.

Michał 'ozy' Ozon